

**Marta SKIBA**

Uniwersytet Zielonogórski  
Instytut Budownictwa  
Zielona Góra, Polska  
e-mail: m.skiba@ib.uz.zgora.pl

## MAŁA OJCZYZNA – W POSZUKIWANIU WSPÓLNOTY I ODRĘBNOŚCI NA PRZYKŁADZIE GMINY ŚWIEBODZIN W WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM

*słowa kluczowe:* ruralistyka, wiejskie przestrzenie publiczne, użytkowanie przestrzeni

**Streszczenie** *Ludność, na terenie gminy Świebodzin, po II wojnie światowej, wymieniła się. Obecni mieszkańcy są przyjezdnymi lub ich potomkami, zatem nie odziedziczyli kulturowego sposobu użytkowania przestrzeni, którą zastali w pełni ukształtowaną. Nie uczestniczyli w wytwarzaniu swojej przestrzeni, i nie powiązali jej ze sferą znaczeń, pojęć i wyobrażeń. Wydaje się, że poznanie i określenie potrzeb zbiorowości stanowi klucz do określenia relacji pomiędzy przestrzenią publiczną wspólnie użytkowaną, a jego mieszkańcami. Obecnie wsie gminy Świebodzin funkcjonują jako podmiejskie, krajobrazowe osiedla mieszkaniowe i chyba do takiej roli wsi należy się przyzwyczajać.*

### OJCZYZNA, WSPÓLNOTA I ODRĘBNOŚĆ

Poczucie emocjonalnej więzi z miejscem, która jest przestrzenią wyznaczoną urodzeniem lub zamieszkiwaniem, może być nazywane ojczyzną prywatną lub małą ojczyzną (Ossowski, 1984). Poczucie więzi społecznej, podobnie jak wspólne przeżywanie wydarzeń, umożliwia utrzymywanie ciągłości tradycji. Te uczucia charakteryzują wspólnotę, czyli społeczność lokalną lub rodzinę. Im częściej ludzie ze sobą przebywają, tym mocniejsza łączy ich więź.

Jednym z elementów wyróżniających wspólnotę, a zarazem wyrażającym jej odrębność jest granica. Jeśli można ją wyznaczyć, można też znaleźć zasięg tej wspólnoty (Pawłowska, 2001).

W społeczeństwach krajów wysoko rozwiniętych epoki postindustrialnej, obserwuje się prawdziwy renesans lokalności, przejawiający się poszukiwaniem małych społeczności, ich indywidualizmu ale i też odrębności (Szymańska, 2007). Zmianom ulega styl życia, wzrasta wartość kontaktu z przyrodą, a także relacje życia społecznego, oparte głównie na stosunkach sąsiedzkich, które determinują rytm życia i więzi emocjonalne. Powoduje to coraz częstsze migracje na tereny wiejskie (Szymańska, 1995).

## DOM I JEGO ZASIĘG

Dom, jako podstawowa jednostka spełnia większość funkcji spośród wszystkich przestrzeni (Wallis, 1977). To najbardziej symboliczne miejsce. Dom jest najmniejszą, najbardziej autonomiczną i intymną przestrzenią w całej hierarchii układu przestrzennego (Bagiński, 1994). Tu, rozpoczyna się waloryzacja przestrzeni. Mieszkańcy odnoszą relacje swojego mieszkania do wszystkich innych przestrzeni, od najmniejszych do największych i od najbliższych do najdalej położonych.

Centralny wiejski plac, to niejako drugie, po domu, ogniwo w łańcuchu innych przestrzeni. Jest to przestrzeń zewnętrzna w stosunku do domu i traktowana dwójako: jako przedłużenie przestrzeni mieszkania lub wyłącznie jako niezbędne jej uzupełnienie. Jest to przestrzeń społeczna i publiczna. To tu powinny znajdować się symbole utożsamiające mieszkańców z ich własnym miejscem.

Analizując obyczaje i przestrzeń identyfikowaną jako własność, dochodzimy do potrzeby określenia podstawowego zasięgu domu, czyli przestrzeni podstawowej, indywidualnie użytkowanej i najlepiej poznanej. Każdy człowiek kieruje się własną skalą wartości i subiektywnie określa przestrzeń, którą odczuwa jako swoją. Społecznie aprobowane i usankcjonowane przez tradycję wzorce zachowań zmieniły się w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Obyczaje na wsi wyrażające się na przykład w częstotliwości kontaktu z poszczególnymi elementami środowiska jak kościół, studnia, przystanek czy droga polna na pastwisko zmieniły się, podobnie jak zasięg użytkowanej strefy. Dzisiejszy właściciel domu na wsi określa swoją przestrzeń, podobnie jak właściciel domu na przedmieściach miasta. Rano najczęściej wsiada na swoim podwórku do samochodu i wyjeżdża do pracy lub szkoły w mieście, podobnie wygląda jego powrót. Nie spotyka i nie zamienia ani słowa z sąsiadami. Upowszechnienie się indywidualnych środków transportu, podobnie jak wzrost autonomii rodziny, zmieniło zasięg użytkowanej przestrzeni. Przestrzeń dotąd społeczna stała się niczyja. Zanikły, wraz z grupowymi interesami, solidarność środowiskowa i wspólnotowe więzy.

## PERCEPCJA

Każdy, kto identyfikuje się z miejscem jako jego właściciel, obejmuje to swoje miejsce szczególnym rodzajem percepcji, troszcząc się o nie i wykazując poczucie odpowiedzialności (Pawłowska, 2001). Można powiedzieć, że miejsce posiadające właściciela nawet nieuporządkowane i zaniedbane, odróżnia się od bezpańskiego.

Nawyki percepcyjne najczęściej kształtują się poprzez przejmowanie wzorów od poprzedniego pokolenia, tworząc po prostu tradycję (Pawłowska, 2001). Dlatego też najwspanialsza forma pozbawiona funkcji akceptowanej oraz symbolicznych znaczeń, nie jest postrzegana i rejestrowana.

O tym, co dziś jest akceptowalne decyduje nie tylko środowisko naturalne, sytuacja ekonomiczna, ale przede wszystkim tradycja społeczna i kulturowa, charakterystyczna dla miejsca życia (Skiba, 1998). Dlatego, jeśli brakuje wokół przyjaznych i akceptowanych przestrzeni - wzrasta rola przestrzeni najbardziej prywatnej czyli domu. Wydaje się, że niedostępne, otoczone szczelnymi, wysokimi płotami domy na wsi są wyrazem braku akceptacji dla przestrzeni przed domem, choć kontrast pomiędzy nimi a innymi obejściami, przed którymi stoją ławeczki dla nie spieszących się mieszkańców wsi, często razi...właścicieli zamkniętych posesji.

## GMINA ŚWIEBODZIN

Układ osadniczy gminy Świebodzin tworzy prawie 22-tysięczne miasto, pełniące rolę ośrodka gminnego i powiatowego oraz 30 miejscowości wiejskich, w których mieszka ponad 8-tysięcy osób. Wiejskie jednostki osadnicze różnią się od siebie ilością mieszkańców, układem przestrzennym związanym z historią powstania, programem funkcjonalno-przestrzennym, odległością od Świebodzina jako nadrzędnego ośrodka i wreszcie możliwością rozwoju. Spośród wszystkich miejscowości wiejskich, tylko w pięciu liczba mieszkańców przekroczyła 500 osób<sup>1</sup>.

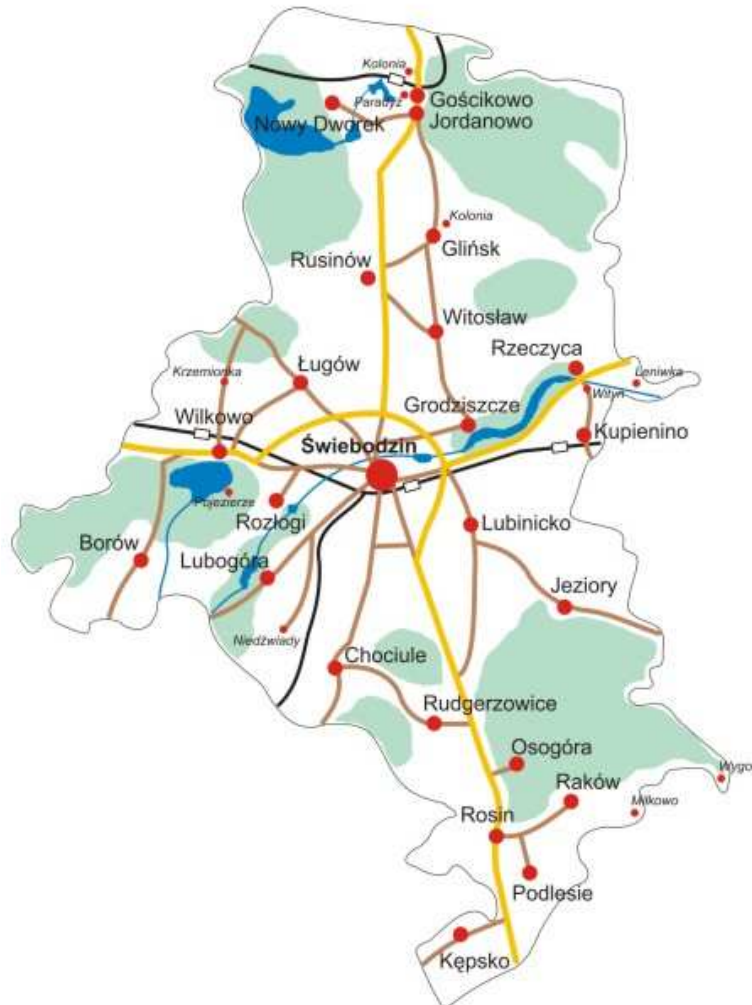
Wskaźnik urbanizacji dla gminy Świebodzin wynosi 73% i jest jednym z najniższych wśród pięciu największych miejscowości województwa lubuskiego<sup>2</sup>. Od końca lat dziewięćdziesiątych zauważa się regres procesów urbanizacji. Jakkolwiek procesy te postępują częściowo w formie rozprzestrzeniania się miasta poza jego granice administracyjne (suburbanizacja) oraz przekształceń i zmiany charakteru osadnictwa wiejskiego. Pogłębiające się różnice w poziomie aktywności gospodarczej między dużymi miastami województwa i obszarami metropolitalnymi sąsiednich regionów, a pozostałymi miejscowościami wskazuje na polaryzację dużych miejscowości (Wrocław, Poznań, Szczecin), które oferują ludziom (m.in. z gminy Świebodzin) pracę

---

<sup>1</sup> to: Chociule, Jordanowo, Glińsk, Lubinicko oraz Wilkowo.

<sup>2</sup> do miejscowości tych zaliczyć należy: Gorzów Wlkp., Zieloną Górę, Żagań, Nową Sól, Świebodzin.

i wyższy poziom życia. Tam też deklaruje wyjazd lub wyjeżdża, duża część młodych ludzi z gminy Świebodzin<sup>3</sup>.



Ryc. 1. Schemat gminy Świebodzin wraz z miejscowościami wiejskimi.

*Źródło: Urząd Miasta i Gminy Świebodzin.*

Fig. 1. Schema of Community Świebodzin with villages.

*Source: Town and Commune Office of Świebodzin.*

W ostatnich latach najlepiej rozwinęła się miejscowość Wilkowo, gdzie nastąpił wzrost ludności o 25%. Pojawiły się też nowe miejscowości i osiedla<sup>4</sup>, ale wśród których tylko Ługów i Witosław liczą ponad 200 mieszkańców, natomiast pozostałe

<sup>3</sup> wykazały to badania preferencji przeprowadzone w 2008 r. przez A. Bazan-Krzywoszańską i M. Skibę.

<sup>4</sup> są to: Ługów, Osogóra, Podlesie, Witosław, Wityń i Wygon.

wsie nie przekraczają 50 osób. Dynamiczny przyrost ilości nowobudowanych domów jednorodzinnych następuje we wsiach ciekawie położonych i z dostępem do jeziora. Nowi użytkownicy domów na wsi najczęściej otaczają swoje domostwa wysokimi murami, odgradzając się od istniejącej zabudowy wiejskiej. Nowi mieszkańcy nie utożsamiają się ze społecznością wsi, w której zamieszkali.

Jordanowo, Gościkowo i Wilkowo to wsie, w których droga krajowa stworzyła barierę przestrzenną, powodując dodatkowo rozrastanie się wsi wzdłuż szlaku komunikacyjnego. Zwłaszcza wieś Wilkowo posiada drogę z tak intensywnym ruchem (z Poznania do Świecka), który powoduje całkowitą destrukcję układu funkcjonalnego wsi. Wieś została podzielona drogą na część zabudowy z kościołem i jeziorem oraz mieszkaniówkę z polami, a była przykładem dobrze zachowanej owalnicy. Wprowadzenie miejskich chodników, przejść dla pieszych i zmiana przestrzeni wspólnej w korytarz transportowy całkowicie zmieniła jej wizerunek.

Pozostałe miejscowości, które powstały w XII-XIII wieku, jako owalnice lub ulicówki, w większym stopniu zachowały swój pierwotny układ przestrzenny. Układ ten pozostał czytelny w układzie komunikacyjnym. Największe zniekształcenia układów miały miejsce głównie w XIX wieku, w wyniku rozbudowy założeń pałacowych z parkami krajobrazowymi i zabudowań folwarcznych, dodatkowo przemienionych w XX wieku w PGR-y.

Obecnie w zagrodach wiejskich żywność praktycznie nie jest produkowana, nawet na potrzeby własne. Większość charakterystycznych elementów zabudowy nie jest już od lat wykorzystywana zgodnie z funkcją pierwotną, wiele uległo już zniszczeniu, a wiele jest w bardzo złym stanie technicznym. Na terenie gminy Świebodzin produkcją żywności zajmują się duże, wysoce specjalistyczne zakłady produkcyjne i rolne, powstałe w okresie transformacji ze sprywatyzowanych PGR-ów. Według danych GUS i Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku, ilość gospodarstw domowych w gminie wiejskiej Świebodzin bez użytkownika działki rolnej to 69%, z użytkownikiem działki rolnej – 13%, z użytkownikiem indywidualnego gospodarstwa rolnego -18% i z właścicielem zwierząt gospodarskich - 0,3%.

Tradycyjny charakter wsi zanika już od dłuższego czasu, ale zdecydowane zmiany nastąpiły w okresie transformacji systemowej, kiedy zlikwidowana została większość PGR-ów, jako głównych pracodawców. To właśnie praca w PGR-ach tworzyła tradycję na tych obszarach, gdzie większość mieszkańców napłynęła po II wojnie światowej do wsi już ukształtowanych. Nasycenie terenów wiejskich infrastrukturą społeczną, która zaspakaja potrzeby ludności w zakresie oświaty, kultury, ochrony zdrowia i mienia jest niskie i z roku na rok maleje (Borcz, 1998).

Wsie są dosyć zróżnicowane społecznie, niejednorodne. Również mieszkańcy często różnią się wykształceniem i statusem rodzinnym. Ten zróżnicowany poziom kultury mieszkańców, ich różnorodne nawyki, potrzeby i upodobania spowodowały nieskuteczność wdrażanych jeszcze przed transformacją, gotowych programów funkcjonalnych, opartych głównie na statystyce i liczbie mieszkańców. Do wsi

wprowadzano ujednolicone, schematycznie projektowane, nowe szkoły, przychodnie, pawilony przemysłowe oraz budynki wielorodzinne z ogrodami działkowymi. Nowe inwestycje najczęściej szkodziły wizerunkowi wsi. Dodatkowo, obiekty te nie przetrwały okresu gospodarki wolnorynkowej. Szkoły okazały się zbyt duże dla stale zmniejszającej się liczby dzieci, przychodnie były zbyt drogie w utrzymaniu, podobnie jak pawilony handlowe, w których nikt już nie chciał kupować.

Teraz w większości wsi i osiedli wiejskich, istnieje jedynie jeden sklep spożywczo-przemysłowy; w Jordanowie dodatkowo jest przychodnia i apteka. Większość usług znajduje się w Świebodzinie. Świebodzin jest dość specyficzną gminą, która nie posiada komunikacji publicznej, odcinając mieszkańców nie posiadających samochodu od usług zlokalizowanych w mieście.



**Fot. 1, 2.** Przejazd ciężarówek przez wsie: Chociule (z lewej) i Wilkowo (z prawej).  
**Photo 1, 2.** Cross truck by villages: Chociule (left) and Wilkowo (right).



**Fot. 3, 4.** Wsie: Rudgierzowice (z lewej), Podlesie (z prawej).  
**Photo 3, 4.** Villages: Rudgierzowice (left), Podlesie (right).

Wszystkie fot. M. Skiba.  
All photos by M. Skiba.

## WNIOSKI

Koniecznym wydaje się podjęcie prób odbudowania solidarności małych społeczności, traktowanej jako kapitał społeczny. Ludność na terenie gminy Świebodzin, po II wojnie światowej, wymieniła się. Obecni mieszkańcy są przyjezdnymi lub ich potomkami, zatem nie odziedziczyli kulturowego sposobu użytkowania przestrzeni, którą zastali w pełni ukształtowaną. Nie zaangażowali się w wytworzenie swojej przestrzeni, i nie powiązali jej ze sferą znaczeń, pojęć i wyobrażeń (Jałowiecki, 1988). Wydaje się, że poznanie i określenie potrzeb zbiorowości wiejskiej stanowi klucz do określenia relacji pomiędzy przestrzenią publiczną wspólnie użytkowaną, a mieszkańcami wsi. Większość terenów wiejskich gminy Świebodzin funkcjonuje jako podmiejskie osiedla mieszkaniowe pośród krajobrazu pól i do takiej ich roli należy się chyba przyzwyczaić.

Na zakończenie można dodać, że w opracowaniach dotyczących miejsca zamieszkania, często pojawia się pojęcie komfortu psychicznego<sup>5</sup>, który rozumiany jest jako coś więcej niż sama wygoda i działanie ku poprawie stanu zdrowia. Mogą to być także działania w przestrzeni rodzące związki społeczne i emocjonalne. Zatem poprawiając komfort psychiczny mieszkańców wsi, możemy przyczynić się do podniesienia jakości tej przestrzeni.

## LITERATURA

- Bagiński E., 1994: Planowanie przestrzenne. Zarys metod i technik badawczych, Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, str. 9-17.
- Borc Z., 1998: Infrastruktura osiedli wiejskich, Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej we Wrocławiu nr 338, Wrocław, str. 181-185.
- Jałowiecki B., 1988: Percepcja, waloryzacja i przyswajanie przestrzeni, w: Percepcja, scenariusze i przedsiębiorczość, red. B. Jałowiecki, Warszawa.
- Ossowski St., 1984: O ojczyźnie i narodzie, PWN, Warszawa.
- Pawłowska K., 2001: Idea swojskości miasta, Politechnika Krakowska, Kraków.
- Skiba M., 1998: Infrastruktura osiedli wiejskich, Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej we Wrocławiu nr 338, Wrocław, str. 239-243.
- Szymańska D., 1995: Zjawisko urbanizacji i jej konsekwencje [w:] Badania środowiska, red. Turło, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu, Toruń, str 71-79.
- Szymańska D., 2007: Urbanizacja na świecie, PWN, Warszawa,
- Wallis A., 1977: Społeczna anatomia mieszkania w: Miasto i przestrzeń, Warszawa.

---

<sup>5</sup> komfort psychiczny można zmierzyć w formie np. ankiety.

## SUMMARY

### **LITTLE HOMELAND - IN A PURSUIT OF COMMUNITY AND PECULIARITY. AN EXAMPLE OF SWIEBODZIN COMMUNE IN LUBUSKIE PROVINCE**

The current inhabitants of Świebodzin commune have settled there only after the WWII. They did not inherit the culture of using the space they have found in their new home; the space, which was entirely shaped by former German inhabitants. Now the Poles, who were not involved in that creational process, they were not able to tie the existing space with the realm of ideas, notions and meanings. The paper discusses the importance of defining the needs of a community, for describing the relations between the commonly used space, and its inhabitants. The villages encircling Świebodzin are currently changing their character to typical suburban settlements, and this is a trend we should get used to.